

F A L A – GUZIOR ft. Oskar83

Czekam na falę jak blok
Setki ton
By nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń,
Zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton
By nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń,
Zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton
By nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń,
Zniknijmy z radarów
Nabieram oddech i chowam głowę pod wodę
Wstrzymuję, aż zrobię się purpurowy
Krew czyści kilka kapsułek kurkumowych ooo
Taki sam Mati,
Trochę lepszy wózek,
Trochę tych szmat droższych
W przeszłości wołałem Air Force'y
Niż Jakieś Givenchy
I nosiłem zawsze za kostki
Spytaj o płytę mnie,
Ja spytam w nerwach już, "Co z tym?"
Taki to pośpi, kiwają palcem
Że długo to nie będzie trwało,
Jebią mnie ich groźby
Przełączam, gra mi nowy Kanye - Gospel
Lubię ten krążek, bo trochę odleciał
A ja to w sercu kumam dobrze
Czesze mi czosnek,

Że patrzysz jakbym był najdroższy
Lala, nie jestem zazdrosny,
Chcesz poleć, albo z tym, albo z tym
Ja polecę, albo z nią, albo z nią,
Jebać to, nie dla mnie są związki
Inne są przy tobie jak paszkwil,
Uwielbiam, gdy do moich nozdrzy
Dostają się twoje perfumy,
Są piękne, weź kurwa je rozpyl, o
Czekam na falę jak blok,
Czekam na opad i grom
Czekam na planety roast
Jebię to miasto,
Nie wychodzę, festiwal tandet i zło
Słucham Depeche Mode, a nie na niebiesko,
Taki mam nastrój
Jebie tym smogiem, ja lubię pogodę angielską
Oczyszcza powietrze jak Dyson
Czekam na falę jak blok
Setki ton by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów
Wyspani jak zawsze,
Prowadzimy rozmowę, nie gadkę,
Parząc herbatkę
Nalej rosołu,
Ja poszatkuje, kurwa mać, nie siebie, natkę
Przejęzyczają się najlepsi
Darłem się,
Że wyjebie nie ciebie tylko śmieci
Później, nie krzykiem donośnym głosem
Życzyłem ci nie śmierci tylko dzieci
Wychodzę wkurwiony do roboty,
Ale nie zawsze, dzisiaj
I twojej przyjaciółki Ani,
Kochanie nie pragnę

Ja bym tak się popisał?
Wiem, czasem klnę na zjebane nie małżeństwo,
Społeczeństwo
Do twego byłego, nie pizdy mówię koleżeńsko
A do ciebie, "Kocham", nie nigdy, wolę często
Moja robota mnie nie nudzi tylko jara
Jak mam zrobić to, nie później tylko zaraz
I się nie opierdalam tylko staram
Teściowa to nie kurwa stara tylko mama
A twój brat to nie balas tylko Alan
I nie przeszkadzaj jak mówię kochana
Bo rozjebię ten skarb nam ja, nie dziwko fala
Czekam na falę jak blok
Setki ton by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów
Czekam na falę jak blok
Setki ton by nas zabrało
Wciągnie wnet pod wodę prąd
Chwyć mą dłoń, zniknijmy z radarów



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych